

Sezon zaliczony do udanych

Data publikacji: 26.12.2021 17:41

Ubiegły sezon dla Andrzeja Mrowczyka (na zdj.) był pełen nowych wyzwań, którym śmiało można powiedzieć, że podołał. Gdyby nie pechowy akcent w cyklu Rajdowe Samochodowe Mistrzostwa Śląska cały przebieg roku wyglądałby jeszcze lepiej.



mat. pras.

Andrzej Mrowczyk wraz z Sebastianem Bojdołoem nie mogli sobie wymarzyć lepszego rozpoczęcia sezonu w Renault Clio III RS. Podczas Rajdu Festiwalowego zajęli pierwsze miejsce. Kolejne rundy wypadły troszkę gorzej na tle reszty startów, ze względu na kilka wizyt poza trasą, czy też awaryjność jednostki napędowej auta. Dobry wynik dla Mrowczyka przyniósł jeszcze wcześniejszy występ w 2. Rajdzie Ziemi Głubczyckiej, który stanowił drugą rundę Marten Tarmac Masters.

Udane rozpoczęcie sezonu spowodowało, że Mrowczyk pojawił się na starcie 48. Rajdu Świdnickiego – Krause, ale tutaj zasiadł na prawym fotelu Jarosława Skwarka i startując w klasyfikacji Motul HRSMP Fiatem Cinquecento. Kultowe odcinki i ogrom kilometrów oesowych dorzuciło swoje do nowego doświadczenia w startach na wysokim poziomie.

Mrowczyka nie zabrakło podczas domowych odcinków Samochodowych Mistrzostw Tychów, gdzie z Wojciechem Prządką w bardzo konkurencyjnym Subaru Impreza WRX nieraz rywalizowali o czołowe lokaty. Drugi Wicemistrz Śląska klasy RallyN 1 wystartował również w kilku rundach Kopr Cup na czeskim torze testowym Tatry. Na obiekcie pod Koprnicami celował w podzielenie się swoją wiedzą z młodszym i mniej doświadczonym pokoleniem.

ap/mat. pras. "REDMedia"